

*Sygn. akt VI ACa 789/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 11 lutego 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)*

*Sędzia SA – Teresa Mróz*

*Sędzia SO (del.) – Agnieszka Wachowicz – Mazur*

*Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska*

*po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) S.A. w W.*

*przeciwko A. W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanej*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 12 marca 2013 r.*

*sygn. akt XX GC 397/12*

*I. oddala apelację;*

*II. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów postępowania apelacyjnego;*

*III. przyznaje radcy prawnemu K. K. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 listopada 2009 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. W. kwoty 144.714,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz kosztami postępowania.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo wskazując, że pozwana nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej, przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., jako członek zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w związku z bezskutecznością egzekucji prowadzonej z wniosku powódki przeciwko temu podmiotowi.

Na skutek apelacji wniesionej od powyższego wyroku przez powodową spółkę Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r. uwzględnił w całości powództwo, dokonując w sprawie następujących ustaleń faktycznych.

Pozwana A. W. była jednym z dwóch członków zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., ujawnionym w rejestrze handlowym. Poza jednym rokiem, działalność spółki przynosiła w latach 1998 – 2002 straty. Majątek spółki obejmował: nieruchomości, maszyny i urządzenia. W latach 2003 – 2004 wierzyciele tej spółki kierowali do Sądu rejestrowego zapytania dotyczące danych adresowych zarówno Spółki jak i członków jej zarządu w celu dochodzenia wierzytelności. Do akt rejestrowych spółki (...) został złożony w dniu 8 września 2004 r. odpis postanowienia komornika przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy z dnia 1 września 2004 r. sygn. akt VII Km 1956/02 o umorzeniu egzekucji prowadzonej przeciwko spółce (...), z powodu jej bezskuteczności.

W okresach: 1998 – 1999 i 2000 – 2002 r. pozwana cierpiała na głębokie stany depresji. Ówczesny stan jej zdrowia znosił zdolność kierowania przez pozwaną swoim postępowaniem, co wynika ze sporządzonych na użytek spraw karnych opinii sądowno – psychiatrycznych.

W dniu 19 października 2000 r. powodowa spółka zawarła ze spółką (...) dwie umowy leasingu operacyjnego, których przedmiotem były samochody marki O. (...). W 2002 r. spółka (...) zaprzestała wnoszenia opłat leasingowych, a powstała z tego tytułu zaległość została zasądzona od leasingobiorcy na rzecz (...) S.A. nakazem zapłaty z dnia 27 czerwca 2006 r., wydanym przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy (sygn. akt IX GNC 7729/06). Wszczęta przez powodową spółkę egzekucja wobec spółki (...) okazała się bezskuteczna i postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2007 r.

Pismem z dnia 30 lipca 2008 r. powódka wezwała pozwaną D. W. oraz drugiego członka zarządu – Z. M. b. męża pozwanej) do próby ugodowej co nie przyniosło żadnego efektu.

Poza sporem jest okoliczność, że zasądzona nakazem zapłaty z dnia 27 czerwca 2006 r. należności nie została uregulowana w jakiegokolwiek części.

W ocenie Sądu Okręgowego wniesione w niniejszej sprawie powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd nie podzielił argumentacji, jaką przytoczyła pozwana na poparcie wniosku o oddalenie w całości dochodzonego wobec niej roszczenia.

Jeżeli chodzi o zarzut, że pozwana już we wrześniu 2000 r. złożyła na ręce drugiego członka zarządu rezygnację z pełnionej funkcji w zarządzie spółki (...) to był on bezzasadny gdyż do akt sprawy dołączono jedynie nie poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię pisma zatytułowanego „Wniosek o wykreślenie z listy członków zarządu” (k. 63 a.s.), a treść tego dokumentu została zakwestionowana przez stronę przeciwną.

Poza tym Sąd podniósł, iż samo złożenie wniosku o odwołanie z funkcji członka zarządu nie wywołuje skutku w postaci takiego odwołania a dodatkowo wskazał, że treść przytoczonego wyżej pisma nie pozwala stwierdzić, że zostało ono złożone spółce w widniejącej tam dacie (12 września 2000 r.) co świadczy raczej o chwili jego zredagowania lub złożenia na nim podpisu przez pozwaną. Dlatego też pozwana aż do chwili obecnej jest członkiem zarządu spółki (...).

Strona powodowa wykazała, że posiadała wymagalną wierzytelność wobec spółki (...), której nie udało się wyegzekwować. Dochodzona w niniejszej sprawie należność obejmuje również poniesione przez powódkę koszty postępowania egzekucyjnego.

Pozwana, jako członek zarządu ww. spółki, była uprawniona do jej samodzielnej reprezentacji od samego początku prowadzenia przez ten podmiot działalności gospodarczej. Dotyczyło to również okresu gdy powstała i istniała przedmiotowa wierzytelność.

Zdaniem Sądu, pozwana nie udowodniła, że właściwy czas do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub o wszczęcie postępowania układowego przypadła na okres gdy z powodu problemów zdrowotnych (natury psychicznej) nie była ona w stanie podejmować takich czynności.

Sąd wskazał, że pełnomocnik pozwanej cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem zbadania dokumentacji finansowej spółki (...), jej struktury majątkowej, wysokości zobowiązań i okresu przez jaki spółka ich nie regulowała, mimo, iż ustalenie powyższych okoliczności wymagało posiadania wiadomości specjalnych a ciężar ich udowodnienia spoczywał na stronie pozwanej.

Jako nieprzekonujące Sąd uznał twierdzenie pełnomocnika pozwanej, że wniosek o którym mowa w art. 299 § 2 k.s.h. (poprzednio w art. 198 § 2 k.h.) powinien zostać złożony po upływie dwóch tygodni do daty pierwszego wezwania do zapłaty, skierowanego do spółki (...), co nastąpiło w dniu 28 grudnia 2000 r.

W opinii Sądu, podstawą ogłoszenia upadłości spółki, na podstawie obowiązujących wówczas (tj. do dnia 1 października 2003 r.) przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe nie było każde zaprzestanie płacenia długów lecz zaprzestanie ich płacenia w sposób trwały.

Jeżeli natomiast chodzi o wezwanie do zapłaty, które mieli kierować do spółki (...) inni jej wierzyciele to przedstawione przez stronę pozwaną kserokopie takich pism nie mogą być uznane za dokumenty w rozumieniu przepisów k.p.c. a ponadto nie musiały one oznaczać, że już w tym okresie czasu istniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Przyczyną nieuregulowania pewnych zobowiązań mógł być na przykład spór co do istnienia takich wierzytelności.

Na podstawie dokumentów z akt rejestrowych spółki można jedynie domniemywać, iż wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) powinien być zgłoszony w 2003 r.

Powołując się na przytoczone wyżej rozważania Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie udowodniła, iż opisany wcześniej stan jej zdrowia zbiegał się z czasem właściwym dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub o wszczęcie wobec niej postępowania układowego.

Co się zaś tyczy zarzutu pozwanej, że dochodzone przez powoda roszczenie stanowi nadużycie przysługującego mu prawa podmiotowego to również ta argumentacja nie mogła odnieść zamierzonych skutków prawnych.

Możliwość skorzystania z ochrony, jaka przewiduje przepis art. 5 k.c. ma charakter absolutnie wyjątkowy a okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują na istnienie rażących i nieakceptowalnych społecznie względów, które pozwalałyby oddalić niniejsze powództwo.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wynikiem sporu (art. 98 § 1 k.p.c.).

W złożonej od tego wyroku apelacji pozwana zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a w szczególności:

a) art. 299 k.s.h. poprzez ustalenie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania układowego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie uprawnia do takiego stwierdzenia;

b) art. 5 Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1943 r. Prawo upadłościowe w zw. z art. 299 w zakresie, w jakim Sąd ustalił, że właściwy czas w rozumieniu tych przepisów miał miejsce w latach 2003 – 2004 r.;

c) art. 196 k.h. w zw. z art. 746 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 65 k.c. przez ustalenie, że pozwana nadal pełni funkcję w spółce (...) podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów w połączeniu z analizą pisemnej rezygnacji pozwanej nie pozwala na takie stwierdzenie;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dowolne przyjęcie, że dopiero dochodzenie należności przez wierzyciela pozwala na ustalenie, iż w tej dacie zaistniał właściwy czas na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy wykładnia art. 5 cyt. wyżej Rozporządzenia nie pozwala na wprowadzenie takiego wniosku;

3) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności:

a) odmówienia waloru dowodu pisemnej rezygnacji pozwanej z funkcji członka zarządu, jak również wezwaniom do zapłaty (k. 239 – 244 a.s.) podczas gdy dowody te nie były kwestionowane przez Sąd I i II instancji;

b) przyjęcie, że zeznanie pozwanej złożone w charakterze stron jest wiarygodne jedynie w części dotyczącej popełnienia przez nią funkcji członka zarządu i odmówienie waloru dowodu w pozostałym zakresie;

c) przez całkowicie nieuprawnione przyjęcie, że miejsce umieszczenia daty na pisemnej rezygnacji z funkcji członka zarządu świadczy o tym, że jest to data zredagowania pisma czy też jego podpisania i wskutek tego nie wiadomo – czy pismo to zostało doręczone spółce, podczas, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie uprawnia do takiego stwierdzenia.

W piśmie z dnia 22 kwietnia 2013 r. sporządzonym przez drugiego pełnomocnika pozwanej, jako apelacja (k. 399 – 409 a.s.) podniesione zostały dalsze zarzuty takie jak:

1) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego błędnego wniosku, że pozwana od początku istnienia spółki była członkiem zarządu, uprawnionym, do jej samodzielnej reprezentacji i w całym okresie funkcjonowania spółki miała realny wpływ na jej działalność;

2) naruszenie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich wskazań wyrażonych w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca 2012 r. sygn. akt VI ACa 1209/11;

3) naruszenie przepisu art. 299 k.p.c. przez ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do zeznań tylko jednej strony w sytuacji, gdy przesłuchanie drugiej było możliwe;

4) nierozpoznanie istoty sprawy przez naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. wskutek niedopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, rachunkowości i rozliczeń celem ustalenia – kiedy członkowie zarządu (...) powinni byli zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki;

5) naruszenie art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego mimo, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana rzeczywiście nie pełniła funkcji członka zarządu (...) Sp. z o.o. w dacie zawarcia przez powoda umów leasingu operacyjnego z ww. spółką (19 października 2000 r.).

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki, na rzecz pozwanej, kosztów procesu za II instancję, a jako ewentualny zgłosiła wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.**

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że skarżąca nie przestała być członkiem zarządu spółki (...) i że ciążyła na niej odpowiedzialność odszkodowawcza związana z bezskutecznością egzekucji wierzytelności, jak przysługiwała powódce w stosunku do tej spółki z racji zawartej w dniu 19 października 2000 r. umowy leasingu.

Po pierwsze: nie może ulegać żadnej wątpliwości okoliczność, że złożona przez pozwaną do akt sprawy kserokopia (k. 63 a.s.) nie jest dokumentem a tym samym nie ma ona waloru dowodu (vide: orz. SN z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 37/94 publ. OSNCP 1994 nr 11 poz. 206).

Po drugie: nie zasługują na wiarę zeznania pozwanej dotyczące okoliczności powstania dokumentu, którego treść miała odwzorowywać przedmiotowa kserokopia. Będąc słuchana przed Sądem I instancji pozwana wyjaśniła, że wystosowała do męża, jako prezesa spółki (pismo) o wykreślenie jej z listy członków zarządu. Według pozwanej – mąż odebrał od niej ten dokument i podpisał go, co oznaczać miało akceptację (k. 329 – 330 a.s.). Natomiast przesłuchana dodatkowo na tę okoliczność przed Sądem Apelacyjnym pozwana zeznała, że po podpisaniu przez męża przedmiotowego pisma zabrała je i zrobiła z niego kserokopię a oryginału pisma nie oddała później mężowi. Pismo to (oryginał) znajduje się rzekomo w jednej ze spraw, które pozwana miała w Sądzie Okręgowym (k. 657 a.s.).

Tego rodzaju tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki w zestawieniu z twierdzeniami apelacji, że oryginał tego dokumentu znajduje się w posiadaniu Z. M. – członka (...) Sp. z o.o., któremu pozwana go wręczyła (k. 369).

Nie negując poglądu prawnego, że taka rezygnacja nie wymagałaby dla swej skuteczności podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie Wspólników (o odwołaniu danej osoby ze składu zarządu) to przecież konieczne byłoby przedstawienie stosowanego oświadczenia członka o jego rezygnacji Sądowi rejestrowemu wraz z wnioskiem o wykreślenie tej osoby z rejestru handlowego.

Wskazane wyżej sprzeczności świadczą o tym, że wersja pozwanej o podjętych przez nią w przyszłości działaniach w celu zaprzestania wykonywania czynności członka w spółce (...) (której była wspólnikiem) została stworzona wyłącznie na użytek niniejszej sprawy i nie ma ona pokrycia w rzeczywistości.

Prawidłowe jest zatem ustalenie Sądu Okręgowego, że pozwana nigdy nie przestała być członkiem zarządu spółki (...).

Sąd Okręgowy nie naruszył również powoływanego w apelacji przepisu art. 5 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe w zw. z art. 299 k.s.h. poprzez zanegowanie stanowiska pozwanej, że właściwy czas do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego przypadł już w początku 2001 r., kiedy pozwana była chora.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy jedynie ubocznie wskazał na istnienie wysokiego prawdopodobieństwa o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości spółki w 2003 r., natomiast nie był zobowiązany dokonywać z urzędu ustalenia, kiedy w rzeczywistości taka sytuacja powstała, gdyż to strona pozwana powinna była wykazać, że niezłożenie wniosku o którym mowa w art. 299 § 2 k.s.h. (a poprzednio w art. 298 § 2 k.h.) pozostawało w ścisłym związku ze stanem jej zdrowia.

Nie ma racji skarżąca zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 286 § 6 k.p.c. gdyż Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 13 marca 2012 r. sygn. akt VI ACa 1209/11 ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy oddalając powództwo powołał się jedynie na zły stan zdrowia pozwanej bez odniesienia tego okresu do czasu, w którym wniosek o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęcie postępowania układowego należało złożyć.

W pełni też należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że określenie właściwego momentu na złożenie wskazanego wyżej wniosku wymagało posiadania wiadomości specjalnych.

Taka potrzebę widział również pełnomocnik pozwanej zgłaszając w piśmie z dnia 12 listopada 2012 r. (k. 232 – 238 a.s.) wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. finansów, rachunkowości i rozliczeń na okoliczność - kiedy

majątek (...) sp. z o.o. przestał wystarczać na zaspokojenie długów i kiedy członkowie zarządu powinni, zgodnie z art. 5 cyt. Rozporządzenia Prezydenta RP zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki.

Po nadesłaniu przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy odpisów dokumentów z akt rejestrowych pełnomocnik pozwanej zmienił zdanie uznając, że dokumenty te stanowią wystarczającą podstawę do rozstrzygnięcia zagadnienia, które miały być przedmiotem zlecenia Sądu i cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 336 a.s.).

Przytoczona w apelacji argumentacja, że spółka (...) nie regulowała już wcześniej tj. przed 2003 r. swoich zobowiązań, co miało wynikać z pism innych wierzycieli kierowanych w latach 2003 – 2004 do Sądu rejestrowego z zapytaniem o dane adresowe spółki i członków jej zarządu nie oznacza, że istniały przesłanki do przyjęcia domniemania faktycznego o niewypłacalności spółki w okresie choroby pozwanej.

W żadnym wypadku nie zachodziły okoliczności do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z urzędu, skoro pozwana, przy ponownym rozpoznaniu sprawy była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Cofając przedmiotowy wniosek należało liczyć się z ewentualnymi, negatywnymi skutkami takiej czynności.

Ubocznie wypada zauważyć, że skarżąca znając już motywy wyroku Sądu Okręgowego nie zgłosiła wniosku, aby powyższy dowód przeprowadzić w postępowaniu apelacyjnym.

Całkowicie chybiony jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy, bowiem Sąd Okręgowy rozpoznał merytorycznie postawy powództwa, opierając się na zawnioskowanym przez obie strony materiale dowodowym.

Co się zaś tyczy naruszenia przepisu art. 299 k.p.c. poprzez ograniczenie dowodu z przesłuchania stron jedynie do osoby pozwanej to wprawdzie Sąd Okręgowy nie wskazał, z jakich względów skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 302 k.p.c. ale z kolei pozwana nie wyjaśnia, jaką wiedzą mogły dysponować osoby chodzące w skład zarządu powodowej spółki (akcyjnej) na temat takich okoliczności jak: możliwości złożenia przez członków zarządu spółki (...) wniosku o ogłoszenie jej upadłości czy też odnośnie złożenia rezygnacji pozwanej z funkcji członka zarządu tej spółki.

Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że pełnomocnik pozwanej (podobnie jak pełnomocnik powódki) nie zgłosił na rozprawie w dniu lutego 2013 r. zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. poprzez zwrócenie uwagi Sądu na uchybienie przepisom postępowania, co sprawia, że strona skarżąca nie może powoływać się obecnie na takie uchybienie.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że pozwana nie przedstawiła okoliczności które wskazywałyby, na sprzeczności dochodzonego pozwem roszczenia z zadaniami współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla uznania racji skarżącej argument, że umowy leasingu podpisywał jej mąż, jako drugi członek zarządu, upoważniony do jednoosobowej reprezentacji spółki (...), w czasie gdy ozwana miała zniesioną zdolność do kierowania swoim postępowaniem. Nie sposób tu pominąć faktu, że zaległości z powyższego tytułu powstały dopiero w 2002 r. a powoływane opinie psychiatryczne koncentrowały się na badaniu stanu psychicznego pozwanej w okresie popełnienia przez nią zarzucanych jej przestępstw (czerwiec 2001 – marzec 2002 – k. 141 i październik 2001 – styczeń 2002 – k. 151). Jeżeli zaś chodzi o rzekome wystąpienie pozwanej do męża o skreślenie jej z listy członków zarządu spółki, to jak już była o tym mowa, takie zdarzenie nie miało w rzeczywistości miejsca.

Muszą też budzić istotne wątpliwości zeznania powódki gdy utrzymywała ona, że była od początku odsunięta od wszelkich planów i działań podejmowanych przez męża oraz pozbawiona informacji na temat spółki.

W trakcie przesłuchania przed Sądem Apelacyjnym okazany został pozwanej dokument z k. 280 a.s. gdzie widnieje jej podpis na liście obecności (...) spółki (...) podczas Zgromadzenia Wspólników odbytego w dniu 20 września 2001 r. Pozwana przyznała, że podpisała ów dokument (k. 657 a.s.) ale oświadczyła, że nie brała faktycznie udziału w tym zgromadzeniu, co z kolei pozostaje w sprzeczności z treścią protokołu sporządzonego z tego zebrania (k. 279 a.s.).

Reasumując Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz ich ocenę prawną a podniesione w apelacji (składającej się z dwóch pism procesowych) zarzuty uznał za pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych.

***Mając to wszystko na uwadze wniesioną apelację należało oddalić z mocy art. 385 k.p.c.***

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego nastąpiło w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanej (k. 414 a.s.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z § 2 ust. 3, § 6 ust. 6, § 12 ust. 1 pkt 2 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 ze zm.).

af